

Historia sekcji rugby w KS „Budowlani” Lublin XIV Wzloty i upadki

Zaskakująco duże zainteresowanie odcinkiem „rugbowej sagi”, który prezentował mocno leciwe fotografie ilustrujące dzieje sekcji (na samą jego zapowiedź na fb zareagowało niemal cztery tysiące internautów!), sprawił, że spełniam dzisiaj oczekiwania zapewne szerokiego grona tych odbiorców, którzy obraz przedkładają ponad tradycyjną historyczną opowieść. Zamieszczone poniżej fotografie pochodzą z archiwalnej strony internetowej naszego klubu z lat 2011–2013. Mają zatem ledwie kilkanaście lat, ale przecież ci, którzy wtedy zaczynali swe sportowe kariery, aktualnie są już raczej weteranami rugbyowego sportu... Przed zdjęciami jednak słowo o historii, czyli kontekście prezentowanych fotografii.

Przed sezonem 2011/2012 trenera Piotra Chodunia zastąpił Andrzej Kozak. Do „Lechii” Gdańsk odszedł Rafał Janeczko, a po pierwszej części sezonu klub opuścili Adrian Chróściel i Jakub Jasiński. W pierwszej fazie zespoły rozgrywały mecz i rewanż. W drugiej fazie drużyna, która po dwóch rundach zajmowała pierwsze miejsce, grała na własnym boisku z czwartą, zaś druga – także u siebie – z trzecią. W trzeciej fazie zwycięzcy półfinałów mieli spotkać się w meczu o mistrzostwo Polski na boisku wyżej sklasyfikowanego po pierwszej fazie rozgrywek, przegrani musieli natomiast grać o trzecie miejsce na boisku wyżej notowanego rywala. Drużynie, która miała zająć piąte miejsce przyszło grać z szóstą o miejsce piąte, a siódmej z ósmą mecz i rewanż. Pierwsze mecze planowano rozegrać na boisku niżej sklasyfikowanego.

W pierwszej rundzie „Budowlani” wygrali trzy mecze, jednak w drugiej, po kolejnych osłabieniach, przegrali wszystkie spotkania, zajmując ostatecznie szóste miejsce. Zwycięstwa odnieśli w meczach rozegranych w Lublinie z „Orkanem” Sochaczew 27:18 (22:6), „Juwenią” Kraków 32:10 (18:7) i AZS AWF Warszawa 57:14 (29:7).

Poniżej znajdują się fotografie ze wspomnianych wyżej wygranych meczów. Najpierw te ze spotkania: „Budowlani” Lublin – „Orkan” Sochaczew, Lublin 20 sierpnia 2011 r.



W pasiastych koszulkach zawodnicy „Budowlanych”, od lewej Michał Pietrkiewicz, z piłką Piotr Skąlecki



Atakuje Piotr Psuj



Po wygranym meczu: od lewej: Michał Jabłoński, Piotr Nojszewski, Bartłomiej Jasiński, Jakub Jasiński, Michał Kowal, Michał Pietrkiewicz, Adrian Chróściel, zasłonięty NN, Stanisław Powala-Niedźwiecki. W głębi odwrócony z numerem 12 Michał Węzka

Poniżej ilustracje do meczu „Budowlani” Lublin – „Juvenia” Kraków,
Lublin 17 września 2011 r.



Z piłką Stanisław Powalą-Niedźwiecki



Z piłką Jakub Jasiński

A teraz „pamiątki” z meczu „Budowlani” Lublin – AZS AWF Warszawa,
Lublin 29 października 2011 r.



W powietrzu Wojciech Król



*Od lewej: Jakub Stelmach, Michał Jabłoński, z piłką Piotr Skąlecki, Bartłomiej Jasiński,
w zielonej koszulce Maciej Mańkowski, wówczas zawodnik AZS AWF Warszawa*



Po zwycięskim meczu, od lewej: Stanisław Powała-Niedźwiecki, trener Andrzej Kozak, Wojciech Król, Kacper Filipczak, Piotr Nojszewski, Adrian Chróściel, Wojciech Piotrowicz, Bartłomiej Jasiński, NN, Kamil Wiecaszek, Jakub Jasiński, Michał Jabłoński

W sezonie 2011/2012 grali (w nawiasie ilość zdobytych punktów): Stanisław Powała-Niedźwiecki 15 (30), Michał Pietrkiewicz 15, Piotr Skąlecki 15 (7), Krzysztof Kędra 14, Wojciech Piotrowicz 14 (88), Michał Węzka 14 (20), Michał Jabłoński 13 (15), Bartłomiej Łukaszek 13, Wojciech Król 12 (10), Piotr Nojszewski 12, Sebastian Berestek 11 (5), Patryk Frątczak 11 (5), Jakub Stelmach 11 (5), Kamil Wiecaszek 9, Adrian Chróściel 8, Kacper Filipczak 8, Bartłomiej Jasiński 8 (10), Tomasz Jóźwik 8 (2), Michał Kędra 8, Piotr Psuj 8 (20), Jakub Jasiński 7 (15), Tomasz Wojnowski 7, Maciej Mańkowski 6, Kamil Walaszek 6, Adam Bobruk 5, Dariusz Gąska 5, Adrian Nowacki 5, Arkadiusz Ziemak 5, Krzysztof Banaszek 3, Arkadiusz Janeczko 3, Piotr Rybak 3, Michał Kowal 2, Paweł Narojek 2, Paweł Plichta 1, Tomasz Mietlicki 1, Maciej Powała-Niedźwiecki jr. 1, Grzegorz Pliszka 1.

Sezon 2012/2013 był dość udany. W pierwszej rundzie drużyna zaczęła od wysokiej porażki w Gdyni, 26 sierpnia, z „Arką” 15:61 (5:33), ale w drugim meczu pokonała w Lublinie, 15 września, „Posnanię” Poznań 24:16 (5:6). Oto skład z tego spotkania: Kamil Wiecaszek (Arkadiusz Ziemak), Sebastian Berestek (Piotr Rybak), Dmytro Mokretsov, Wojciech Król, Jakub Jasiński, Michał Pietrkiewicz (Piotr Nojszewski), Bogdan Wołoszyn, Stanisław Powała-Niedźwiecki, Jakub Bobruk, Patryk Ćwieka (Adam Bobruk), Arkadiusz Maksim, Michał Węzka, Piotr Skąlecki, Jakub Stelmach (Marcin Dzioch), Oleksandr Chasovskykh. Punkty zdobyli: Michał Węzka 10, Jakub Stelmach 5, Bogdan Wołoszyn 5, Piotr Skąlecki 2, Oleksandr Chasovskykh 2.

W kolejnym meczu, 22 września, „Budowlani” zremisowali na wyjeździe z „Orkanem” Sochaczew 22:22 (12:7), tydzień później ulegli w Siedlcach „Pogoni” 19:26

(5:26), a następnie, 13 października, na stadionie przy ul. Krasińskiego wysoko pokonali stołeczny AZS AWF 55:5 (22:5). 20 października przegrali w Gdańsku z „Lechią” 0:39 (0:24), a 10 listopada, ulegli w Lublinie, po dramatycznej końcówce faworyzowanej „Arce” Gdynia 23:24 (17:13), tracąc decydujące punkty w ostatniej akcji spotkania (był to mecz pierwszej kolejki rundy wiosennej). Niestety, przegrali także w Lublinie w przełożonym meczu z „Budowlanymi” S.A. Łódź 9:32 (6:15).

Rozgrywki wiosenne 2013 r. lubelscy rugbiści rozpoczęli 20 kwietnia zwycięstwem przed własną publicznością nad „Pogonią” Siedlce 16:9 (3:9). Potem była wygrana w Warszawie, 27 kwietnia, nad AZS AWF 24:17 (12:0), a później dwie porażki, w Lublinie, 5 maja, z „Lechią” Gdańsk 14:38 (9:21) oraz w Łodzi, 18 maja, z „Budowlanymi” S.A. aż 5:71 (5:35).

Na koniec sezonu „Budowlani” zmierzyli się dwukrotnie z „Polską”. Pierwszy mecz w rundzie zasadniczej rozegrany 22 maja w Poznaniu, przegrali 20:31 (15:24), a trzy dni później w meczu o piąte miejsce pokonali w Lublinie rugbistów z Poznania 37:7 (17:7). Skład z tego meczu: Krzysztof Kędra (Kacper Filipczak), Michał Pietrkiewicz (Sebastian Berestek), Konrad Zając, Wojciech Król, Kamil Wicaszek (Arkadiusz Ziemak), Bogdan Wołoszyn, Stanisław Pował-Niedźwiecki, Jakub Jasiński, Jakub Bobruk (Adam Bobruk), Wojciech Piotrowicz, Marcin Tatar, Michał Węzka (Marcin Dzioch), Patryk Ćwieka (Arkadiusz Maksim), Piotr Skąlecki, Oleksandr Chasovskykh. Punkty: Wojciech Piotrowicz 7, Stanisław Pował-Niedźwiecki 5, Wojciech Król 5, Bogdan Wołoszyn 5, Marcin Tatar 5, Patryk Ćwieka 5, Marcin Dzioch 5.

Poniżej zdjęcia z meczu o piąte miejsce w sezonie 2012/20213
„Budowlani” Lublin – „Polska” Lublin, 25 maja 2013 r.



*„We dwóch złapią na pewno”.
Jeden piłkę, drugi głowę...
Jakub Bobruk i Stanisław
Pował-Niedźwiecki*



„W aucie na poziomie pierwszego piętra” Stanisław Pował-Niedźwiecki



Maul autowy w kierunku pola punktowego



zakończony kolejnym przyłożeniem



Sasza Chasovskykh podąża na pole punktowe



Patryk Ćwieka w mocnych objęciach kolegi po kolejnym przyłożeniu

Przed sezonem 2013/2014, biorąc pod uwagę wyniki z poprzedniego sezonu, można było być optymistą. Jednak rzeczywistość okazała się brutalna. W pierwszej rundzie „Budowlani” odnieśli tylko jedno zwycięstwo nad „Posnanią” Poznań, 14 września 2013 r. w Lublinie 39:5 (17:0). Byli bardzo bliscy zwycięstwa nad „Lechią” w meczu także rozegranym w Lublinie 29 września, przegranym jednym punktem 16:17 (7:10).

Po rundzie jesiennej do „Pogoni” Siedlce odszedł czołowy zawodnik „Budowlanych”, Wojciech Piotrowicz. Nastąpiła też zmiana na stanowisku trenera, Andrzeja Kozaka zastąpił szkoleniowiec grup młodzieżowych – Sebastian Berestek. Ósme miejsce w tabeli po rundzie zasadniczej zmusiło naszą drużynę do gry w play-outach, czyli o utrzymanie się w lidze w dwumeczu z „Posnanią” Poznań. Zespół był już bardzo osłabiony, a na domiar złego w jednym z ostatnich meczów (w Poznaniu, 21 kwietnia 2014 r.) bardzo poważnej kontuzji doznał czołowy zawodnik klubu, reprezentant Polski, Stanisław Powała-Niedźwiecki. W pierwszym meczu o utrzymanie, 21 czerwca, w Lublinie drużyna pokazała jednak ogromny charakter i ambicję, pokonując faworyzowany zespół rywali 21:12. W rewanżu poszło już znacznie gorzej, porażka 10:42 oznaczała degradację do I ligi.

Fotografie z przegranego meczu: „Budowlani” Lublin – „Ogniwo” Sopot
21:25 (11:15) Lublin, 13 kwietnia 2014 r.



Przed meczem, od lewej: Kacper Filipczak, Jakub Bobruk, Krzysztof Szczepański, Konrad Zajac, Arkadiusz Ziemak, Krzysztof Kędra, Kamil Wiecaszek, Piotr Wiśniewski, Marcin Dzioch, Michał Węzka, Wojciech Król, Michał Pietrkiewicz, Piotr Skąlecki, Patryk Cwieka

W sezonie 2013/2014 grali (w nawiasie ilość zdobytych punktów): Jakub Bobruk 16 (15), Kamil Wiecaszek 16 (5), Arkadiusz Ziemak 16 (5), Kacper Filipczak 15, Piotr Skąlecki

15 (37), Piotr Wiśniewski 15 (10), Michał Węzka 14, Konrad Zając 14, Wojciech Król 12 (15), Adam Bobruk 12 (10), Patryk Ćwieka 11 (24), Krzysztof Kędra 10, Michał Pietrkiewicz 10, Stanisław Powała-Niedźwiecki 9 (20), Marcin Dzioch 9 (5), Artur Bartoszewski 9, Krzysztof Szczepański 9 (5), Tomasz Zduńczuk 9 (5), Filip Janeczko 8, Marcin Tatała 7 (5), Wojciech Piotrowicz 6 (49), Sebastian Berestek 6, Piotr Nojszewski 6, Jakub Jasiński 6, Jakub Stelmach 5, Arkadiusz Janeczko 4, Oleksandr Chasovskiy 3 (10), Bogdan Wołoszyn 3, Mariusz Zając 3, Cezary Orchowski 3, Bartłomiej Jasiński 2, Grzegorz Szczepański 2, Marcin Pijan 2, Łukasz Dawidowicz 2, Roman Zhuk 1, Rene Nalepa 1.

W **sezonie 2014/2015** w pierwszym etapie zasadniczym I ligi rozgrywano mecz i rewanż. W drugiej fazie (play-off) w półfinale pierwsza drużyna, po rundzie zasadniczej, grała z czwartą, a druga z trzecią. W finale zwycięzcy rozgrywali mecz i rewanż (pierwsze spotkanie u drugiej drużyny) o awans do ekstrakligi, a szósta walczyła o utrzymanie w I lidze z pierwszą z drugiej.

Przed sezonem z klubu odeszli między innymi Michał Węzka i Jakub Bobruk, którzy dołączyli do desantu „lubelaków” grających w „Pogoni” Siedlce. Cel „Budowlanych” był jednak jasny, powrót do ekstrakligi. Pierwsza runda z kompletem zwycięstw potwierdzała ambicje zespołu. W finale play-off „Budowlani” uznali wyższość „Skry” Warszawa, która dwoma zwycięstwami rozwiązała wszelkie wątpliwości co do tego, komu należał się awans. 6 czerwca w meczu w Lublinie „Budowlani” przegrali 24:36 (5:17), a 13 czerwca w rewanżu w Warszawie, zostali rozbici aż 0:44 (0:17). Marzenia o powrocie do elity trzeba było zatem odłożyć na później. W sezonie 2014/2015 grali (w nawiasie ilość zdobytych punktów): Robizon Kelberashvili 13 (5), Kamil Wiecek 13 (10), Adam Bobruk 12 (5), Piotr Skąlecki 12 (160), Krzysztof Szczepański 12 (45), Konrad Zając 11 (5), Wojciech Król 10 (50), Marcin Dzioch 10 (5), Marcin Mazur 9, Wojciech Lubisz 9, Jakub Rachwał 9 (5), Arkadiusz Ziemak 9 (5), Artur Bartoszewski 8 (5), Bartłomiej Łukaszek 8 (15), Bartłomiej Mazur 8 (2), Mariusz Zając 7, Michał Majcher 7 (20), Michał Pietrkiewicz 7, Stanisław Powała-Niedźwiecki 7 (30), Grzegorz Szczepański 7 (30), Piotr Wiśniewski 7 (30), Bartosz Baran 5, Filip Janeczko 5 (5), Arkadiusz Maksim 5 (20), Marcin Tatała 5 (15), Tomasz Zduńczuk 5 (5), Kacper Filipczak 4, Michał Rachwał 4, Krzysztof Banaszek 3, Dariusz Gąska 2 (5), Sebastian Berestek 2, Jakub Łuczyński 1, Marcin Pijan 1.

Przed sezonem 2015/2016 drużyna doznała kolejnych osłabień, gdyż do „Ogniwa” Sopot odeszli Grzegorz Szczepański i Stanisław Powała-Niedźwiecki. Stąd początek sezonu I ligi był fatalny. Cztery kolejne porażki, w tym dwie u siebie, zepchnęły naszą drużynę na ostatnie miejsce na zapleczu ekstrakligi. Zespół otrząsnął się z niepowodzeń i wygrał następne sześć spotkań, co dało trzecie miejsce w tabeli. W półfinale play-off „Budowlani” zmierzyli się na wyjeździe 22 maja 2016 r. z „Czarnymi” Pruszcza Gdańskiego, pewnie wygrywając 38:10. W tym meczu wystąpili: Michał Majcher (Marcin Mazur), Adam Bobruk, Robizon Kelberashvili, Wojciech Król, Paweł Niedziółka (Michał Świdorski), Piotr Wiśniewski, Bartłomiej Jasiński, Jakub Jasiński (Michał Pietrkiewicz, Konrad Zając), Wojciech Lubisz, Myroslav Shylyak, Arkadiusz Gospodarek (Jakub Gładkowski), Bartłomiej Mazur, Patryk Ćwieka, Maciej Grabowski (Patryk Zalewski), Oleksii Leshchenko. Punkty zdobyli: Oleksii

Leshchenko 13, Adam Bobruk 10, Piotr Wiśniewski 5, Bartłomiej Jasiński 5, Maciej Grabowski 5.

O powrót w szeregi najlepszych przyszło w finale play-off walczyć z „Juwenią” Kraków. W rundzie zasadniczej w Krakowie, 5 września, „Juwenia” wygrała wysoko 36:0 (17:0), w rewanżu w Lublinie „Budowlani”, 24 października 2015 r., pokonali rywala 13:12 (13:12). W decydujących meczach zespół krakowski nie pozostawił żadnych wątpliwości komu należy się awans. W pierwszym meczu „Budowlani” przegrali, 28 maja 2016 r., na stadionie przy ulicy Krasińskiego 29:39, a w rewanżu, 11 czerwca, w Krakowie 14:27 (0:20). Ponownie trzeba było szykować się do gry w I lidze.

W sezonie 2015/2016 grali (w nawiasie ilość zdobytych punktów): Adam Bobruk 13 (78), Wojciech Lubisz 13 (10), Bartłomiej Mazur 13 (4), Paweł Niedziółka 13 (5), Konrad Zając 13 (5), Robizon Kelberashvili 12 (10), Arkadiusz Gospodarek 12 (31), Jakub Gładkowski 11, Bartłomiej Jasiński 11 (40), Patryk Jasiński 9 (10), Patryk Ćwieka 9 (9), Maciej Grabowski 8 (15), Kamil Wiecaszek 7 (5), Mariusz Zając 7, Michał Świdorski 7, Piotr Wiśniewski 7 (20), Patryk Zalewski 7, Michał Pietrkiewicz 6, Robert Ciechoński 6, Jakub Jasiński 6 (20), Wojciech Król 6 (10), Oleksij Leshchenko 6 (66), Michał Majcher 5 (5), Marcin Mazur 5, Bogusław Kowalski 4, Bartłomiej Łukaszek 4 (5), Michał Rachwał 4, Myrosław Shyliak 4, Maciej Siwiec 4, Bartosz Baran 3, Sebastian Berestek 3, Bartłomiej Gawroński 3, Rene Nalepa 2, Arkadiusz Ziemak 2, Tomasz Mietlicki 1, Krzysztof Szczepański 1, Rafał Szrejber 1.

Tomasz Mietlicki „Mietek”, to kolejny „długowieczny” zawodnik naszego klubu. W barwach „Budowlanych” spędził na boisku łącznie 23 lata – najpierw nieprzerwanie grał 18 sezonów, potem były dwa lata przerwy, a po nich kolejne cztery sezony gry zakończone jednomeczowym epizodem w 2015 roku. Pod tym względem z pewnością jest jednym z klubowych rekordzistów. Przypomnę anegdotę związaną z Tomkiem. Kiedy jako junior wchodził na boisko w meczu seniorów kapitan zgłosił ten fakt arbitrowi: „Panie sędzio, zmiana! Spojrzał wtedy na wchodzącego do gry i rzucił pytanie „Mietek” jak się nazywasz?” A to stąd, że Tomek zawsze funkcjonował na boisku jako „Mietek” i nie wszyscy wiedzieli, jak naprawdę się nazywa.

Tomasz Mietlicki



Ur. w 1974 r. Pierwszy trener Maciej Powął-Niedźwiecki. W barwach KS „Budowlani” Lublin (w latach 1988–2006, 2008–2012, 2015) rozegrał 173 mecze ligowe, zdobył 114 punktów. Debiutował w I lidze (obecnie ekstraklasa) 20.10.1991 roku ze „Skrą” Warszawa (26:9) na wyjeździe. Wszedł na zmianę za Dariusza Bielaka na pozycję łącznika młyna. Zdobył srebrny medal mistrzostw Polski seniorów (1992), dwa brązowe (1993, 2003), oraz brązowy medal mistrzostw Polski juniorów (1993). W reprezentacji Polski seniorów rozegrał trzy oficjalne mecze międzypaństwowe, występował na pozycji łącznika młyna. Uczestnik mistrzostw świata juniorów (1993).

Sebastian Berestek „Lawina” – tę ksywę znają w całej rugby Polsce (pewnie nie tylko rugby i nie tylko w Polsce). O Sebastianie Berestku strach pisać – podobnie jak o Piotru

Choduniu – żeby czegoś nie pominąć. Powiedzieć, „człowiek orkiestra”, to chyba za mało, bo Berestek to raczej cała filharmonia. Zawodnik, trener, wychowawca, działacz, wiceprezes klubu, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Rugby, Oficer Rozwoju PZR, odznaczony Srebrną Odznaką Polskiego Związku Rugby (2015), wyróżniony przez Prezydenta Miasta Lublin Medalem Unii Lubelskiej (2019) za, cytuję: „wkład na rzecz rozwoju kultury fizycznej i upowszechniania rugby w mieście i regionie z podziękowaniem za wieloletnią działalność szkoleniową oraz wsparcie sportowych pasji mieszkańców Lublina”, uhonorowany Medalem Prezydenta Miasta Lublin (2020) w uznaniu za znaczące osiągnięcia w pracy trenerskiej i szkoleniowej oraz cenny wkład w rozwój rugby w naszym mieście z podziękowaniem za wieloletnią, pełną zaangażowania pracę na rzecz Klubu Sportowego „Budowlani” Lublin. Otrzymał też Złotą Odznakę Polskiego Związku Rugby (2020). Okręgowy Związek Rugby (2020) przyznał mu zaszczytny tytuł „Trener Dekady” w kategorii trener młodzieży – Lubelskie, te zaszczyty to z pewnością nie wszystko.

A teraz mniej oficjalnie, zatem zaczynimy od „Lawiny”. Genezę tego pseudonimu boiskowego wyjaśnia skrót wspomnień Sebastiana opublikowanych w książce „45 lat historii sekcji w KS Budowlani Lublin”: Miejsce akcji: „Zakopane 1998 r. Zimowy obóz sportowy seniorów i juniorów KS „Budowlani” Lublin. Z miejsca zakwaterowania, wynajętymi busami udaliśmy się w okolice Giewontu na zaplanowany trening biegowy. Była piękna słoneczna pogoda idealna do wyjścia w góry. Jako jeden z najmłodszych w ekipie dostałem ważne zadanie niesienia aparatu fotograficznego jaki zabraliśmy ze sobą aby zrobić kilka pamiątkowych zdjęć z drużyną. Jak się później okaże będzie to ważny szczegół tej historii. Kontynuowaliśmy wspinaczkę mimo że śnieg był bardzo głęboki a pejzaż coraz bardziej przypominał widoki do jakich przyzwyczajeni są raczej doświadczeni taternicy niż niedzielni turyści czy sportowcy na co dzień poruszający się po płaskim terenie. Nagle, dosłownie w jednej chwili pogoda zmieniła się diametralnie. Słońce zakryły ciemne chmury. Zaczął wiać silny wiatr a temperatura wyraźnie spadła. Na domiar złego po kilku sekundach poruszaliśmy się już w białej jak mleko mgłę, która ograniczała widoczność dosłownie do odległości wyciągniętej ręki. Zaczęły nam bardzo marnieć ręce oraz stopy, które w większości chroniły jedynie lekkie buty sportowe. Wyglądało to naprawdę nieciekawie. Kilku zawodników zaczęło już lekko panikować. Taka sytuacja trwała ponad 20 minut. Po upływie tego czasu tak samo nagle jak się zepsuła, pogoda się poprawiła. Znowu widać było słońce a ciemne chmury przesunęły się dalej. Widoczność wróciła do normy i naszym oczom ukazał się widok, od którego ugięły nam się nogi. Otóż staliśmy na grani po jednej stronie mając stromą ścianę w dół a po drugiej łagodniejsze zbocze, po którym się wspinaliśmy jeszcze przed kilkoma minutami. Jak się okazało kilka kroków w złym kierunku i dla niektórych ta przygoda mogła się zakończyć naprawdę tragicznie. Zaczęliśmy schodzić w dół a po chwili zbiegać po śniegu. Ciężsi zawodnicy mieli podobny problem co podczas wspinaczki w górę, zapadali się w białym puchu po kolana. Kilku z nich wpadło na świetny pomysł przyspieszenia schodzenia z góry i zaczęli zjeżdżać na tyłkach. Kiedy przystanęłam na chwilę i odwróciłem się by spojrzeć jak sobie radzą, wielka fala śniegu uderzyła we mnie. Okazało się, że zjeżdżając w ten sposób spowodowali osuwanie się śniegu, który ze sporą prędkością zsuwał się w dół. Tak więc ja i kilku innych kolegów zostaliśmy zasypani śnieżną lawiną i przez kilka sekund wraz z nią zjeżdżaliśmy w dół zbocza. Wylądowałem pod śniegiem a nad jego powierzchnią wystawała jedynie moja dłoń z zaciśniętym w niej aparatem, który przez

cały ten czas dzielnie chroniłem. Zgodnie z powierzonym mi zadaniem. Z niebezpieczeństwa wynikającego z całej sytuacji zdałem sobie sprawę dopiero jak zaczęło brakować mi powietrza i miałem problemy ze złapaniem oddechu. Z tej przygody w górach pozostał mi boiskowy/klubowy przydomek „Lawina” oraz zamięłowanie i szacunek do gór”.

Sebastian Berestek „Lawina”



Ur. w 1979 r. Pierwszy trener Mirosław Janeczko. W barwach KS „Budowlani” Lublin (w latach 1998–2016) rozegrał 182 mecze ligowe, zdobył 45 punktów. Debiutował w I lidze (obecnie ekstraliga) 31.05.1998 roku z AZS AWF Warszawa (3:32) na wyjeździe. Wszedł na zmianę za Szymona Kalisza na pozycję skrzydłowego ataku. Zdobył brązowy medal mistrzostw Polski seniorów (2003) oraz Puchar Polski (2002). Trener drużyn w KS „Budowlani”: mikrusów, mini żaków, żaków, młodzików, kadetów, juniorów (1999–2025), seniorów (2014–2016). Zdobył złoty medal mistrzostw Polski kadetów – 2007, 2011 (wspólnie z trenerem Krzysztofem Okapą), srebrny – 2010, srebrny medal mistrzostw Polski kadetów rugby 7 – 2011, brązowy – 2010. Pierwsze miejsce w klasyfikacji Ogólnopolskich Turniejów Dzieci i Młodzieży – 2003, 2007, drugie – 2004, trzecie – 2002, 2005, 2020, 2022. Trener Akademii Wincentego Pola Budowlani II Lublin 2022–2024, drugie miejsce w rozgrywkach II Ligi Rugby XV (w sezonie 2022/2023), trzecie miejsce w Pucharze Polski AZS w Rugby 7 – 2022 i drugie miejsce w 2023 r.

Paweł Niedziółka „Niedziks”



Kolejny „długowieczny” zawodnik. Występował na boiskach ekstraligowych przez 16 lat, do tego dołożył jeszcze siedem meczów w drugim zespole w II lidze w latach 2023–2024. Przed seniorami grał oczywiście w juniorach. Wystąpił w finałach Mistrzostw Polski w 1999 roku.

Paweł Niedziółka

Ur. w 1982 r. Pierwszy trener Maciej Powąła-Niedźwiecki. W barwach KS „Budowlani” Lublin (w latach 2001–2007, 2008, 2010, 2015–2016, 2018–2022) rozegrał 131 meczów ligowych, zdobył 10 punktów. Debiutował w I lidze (obecnie ekstraliga) 20.10.2001 roku z „Juwenią” Kraków (36:9) w Lublinie. Wszedł na zmianę za Wojciecha Galskiego do II linii młyna. Zdobył brązowy medal mistrzostw Polski seniorów (2003), Puchar Polski (2002). Grał w Club Jacou Montpellier Nord (Francja, 2013–2014).



Tomasz Stępień „He-Man”, razem z Kamilem Bobrykiem, to obecny trener reprezentacji Polski seniorów. Jest trzecim po mnie wychowankiem lubelskiego klubu, który dostąpił tego zaszczytu. Jest się kim pochwalić! O początkach kariery sportowej Tomka opowie on sam¹: „W Budowlanych pojawiłem się w kategorii młodzika, kiedy Uczniowski Klub Sportowy „Vega”, w którym zaczynałem, się rozsyłał. Wydaje mi się, że zostałem jedyny z tej kapeli, który kontynuował przygodę w rugby – zresztą nieskromnie przyznam, że chyba to przewidziałem. Na jednym z treningów nasz trener Marian Florek powiedział, że będzie szczęśliwy, jeśli z całego zespołu zostanie chociaż jeden zawodnik i dojdzie do seniorów. Tak podskórnie czułem, że to będę ja”. W dalszej części wspominał: „Wchodząc do seniorów (trenerem był wtedy Stanisław Więciorek – solidna firma) trenowałem z nimi chyba tylko jeden tydzień przed pierwszym meczem, a już w piątek na ostatnim treningu dowiedziałem się, że zagram w pierwszym składzie. Podchodzę po treningu do „Więciora” i tak z ciekawości chlapanąłem:

– „Trenerze kto kopie na słupy?”

– „Ty” – odpowiedział „Więcior”... i poszedł”.

A teraz kilka wspomnień Tomka z gry w seniorach: „Co najbardziej utkwiło mi w pamięci:

- to na pewno ogromny szacunek do „Bubka”² jako kapitana w naszej w drużynie, a przede wszystkim w drużynach przeciwnych – „Bubek” to był zawodnik przez duże Zet;
- że cała drużyna seniorów nas młodych (ja, Marcinek³ i Radzio⁴) przyjęła bardzo życzliwie, z Pieniakiem kopało się dropy przed treningiem, a z „Gackiem”⁵ biegało po jego zakończeniu (a nawet trenowaliśmy w dni „nietreningowe”);
- słynne „nie danie mu”⁶ „Kolarza”⁷, na które nabierała się cała liga i – o dziwo! – my też na „paryżankach”⁸;
- dropy Pieniaka na meczu z „Ogniwem”. Chyba jedyny taki przypadek w polskim rugby może i światowym, żeby filar kopał dropy (chyba dwa wsadził!);
- pamiętam zebranie w połowie sezonu z powodu odejścia „Więciora” do „Lechii”. Była wtedy najpierw „kaplica” w szatni, a potem powrót z brązowymi medalami (właśnie po meczu z „Lechią”). Śpiewaliśmy też wtedy piosenki o Staszku i jego za ciasnych butach;
- był też powrót po meczu z Sochaczewem kiedy wyprzedzający nas Fiat 126P rozbił się o balustradę. Pieniak i Marcin Daniel ratowali tych w samochodzie (jeden chyba miał odciętą nogę) ktoś wezwał policję i karetkę, a ktoś gonił za kierowcą który uciekł w pole...;
- pamiętam jakieś karaoke na osiedlu chyba Piastowskim, w którym Maciek⁹ – syn trenera – całkowicie zawładnął sceną, a na hasło, że jest się od „Nojszy”¹⁰ i „Pakera”¹¹ każda dyskoteka stała otworem.

¹ „45 lat sekcji rugby w KS „Budowlani” Lublin.

² Konrad Jarosz.

³ Piotr Marcinkowski.

⁴ Radosław Wołoszyn.

⁵ Piotr Jurkowski.

⁶ Specyficzna forma zводу z piłką.

⁷ Tomasz Józwik.

⁸ Bezkontaktowa gra w rugby, często stosowana na rozgrzewce.

W sezonie 2024/2025 Tomasz Stępień wspólnie z Kamilem Bobrykiem, jako trener reprezentacji Polski seniorów rugby XV, wygrał wszystkie mecze i zdobył tytuł Rugby Europe Trophy 2025.

Tomasz Stępień

Ur. w 1984 r. Pierwszy trener Marian Florek. W barwach KS „Budowlani” Lublin (w latach 1998–2004, 2006) rozegrał 40 meczów ligowych, zdobył 216 punktów. Debiutował w I lidze (obecnie ekstraklasa) 21.08.2002 roku z „Juwenią” Kraków (31:18) w Lublinie. Rozegrał całe spotkanie na pozycji skrzydłowego ataku, zdobył 13 punktów. Zdobyl brązowy medal mistrzostw Polski seniorów (2003), srebrny mistrzostw Polski kadetów (2001). Wychowanek UKS „Vega” Lublin (1995–1998). Grał w Rugby Epernay Champagne (Francja, 2004–2006), KS „Budowlanych” Łódź (2006–2012, zdobył złote medale mistrzostw Polski seniorów 2007, 2009, 2010, srebrne 2008, 2011, 2012), „Arce” Gdynia (2013–2015, złoty medal mistrzostw Polski seniorów 2015, srebrny 2013, brązowy 2014). W reprezentacji Polski seniorów rozegrał 24 oficjalne mecze międzypaństwowe, zdobył 21 punktów. Wybrany zawodnikiem roku Polskiego Związku Rugby (2010).

Maciej Powała-Niedźwiecki

⁹ Maciej Powała-Niedźwiecki jr.

¹⁰ Piotr Nojszewski.

¹¹ Michał Jakimiński.